

Aleg. 114.

Sprawozdanie

komisyi górniczej o wniosku p. Weigla dotyczącego importu falsyfikatów naftowych i przepisów wykonawczych.

Wysoki Sejmie!

Dnia 20. Grudnia 1886 r. na 6. posiedzeniu Wysokiej Izby, dwa wnioski w sprawie naftowego przemysłu równocześnie prawie zgłoszone zostały do łaski marszałkowskiej. Wysoka Izba odczuwając całą wagę poruszanej materji i pragnąc dać niezbity dowód, jak bardzo największym w kraju przemysłem opiekować się pragnie, uznała tak jeden, jak i drugi wniosek, jako naglące, a pierwszy z nich nawet uchwaliła w drugim zaraz czytaniu merytorycznie, posługując się najwięcej skróconą formą załatwienia wniosków, przez regnłamin dopuszczalną. Drugi wniosek aczkolwiek także jako naglący uznała, po wysłuchaniu uzasadnienia wnioskodawcy, przekazała komisji górniczej.

Pomiędzy jednym a drugim wnioskiem istnieje rzeczywiście i z konieczności ten sam substrakt myśli i materji, ten sam nasz przemysł górniczy, zagrożony w swoim istnieniu, stanowi treść obydwóch wniosków. Ale oprócz tego zbliżenia, oba wnioski, wychodząc z tego samego założenia, nie stawiają identycznych żądań, a nie wykluczając się nawzajem, drugi wniosek wszelako wymaga osobnej uchwały.

Podczas kiedy wniosek p. Chamca całą siłą napiera na c. k. Rząd, ażeby przy rokowaniach z królewskim Rządem węgierskim domagał się powstrzymania przemysłnictwa, ale zarazem nie wyklucza reformy ustawodawstwa cłowego dla obu połów monarchii, któreby położyło tamę nadużyciom dotychczas pod okiem władzy wykonywanym. Wniosek p. Weigla, żądając tego samego, idzie *dalej* i opierając się jedynie na obowiązującej dotychczas ustawie z r. 1882, prosi o wydanie stosownych *wykonawczych przepisów* i o przestrzeganie w całej pełni tychże przepisów, bez czego rzeczywiście litera prawa pozostanie martwą, a ustawa nie wykonywana, jakto niestety obecnie się dzieje. Komisya górnicza pojmując w ten sposób wnioski obydwu, musiała poświęcić całą swoją uwagę wnioskowi p. Weigla i do merytorycznego załatwienia jego przystąpić.

Cały dotychczasowy przebieg sprawy naftowej, wszystkie przemówienia w komisjach i na pełnych posiedzeniach ciał prawodawczych, liczne memoryały interesowanych przemysłowców, nareszcie przyznanie się samychże destylatorów wiedeńskich na ankiecie odbytej roku zeszłego, że sprowadzaniem falsyfikatu zabarwionego obchodzą z całą rzeczy świadomością istniejące przepisy prawne, postawiły po nad wszelką wątpliwość fakt niezaprzeczony, że ustawy zabraniające

wprowadzania do granic monarchii zabarwionego falsyfikatu są jasne i że tylko wykonanie ich przez rządowe organa nie jest przestrzegane, i przez trzecie osoby w sposób karygodny obchodzone. Choć ustawa z 1882 r. wobec zmienionych warunków wprowadzania zagranicznych produktów przez niesłychane zniżenie cen transportowych nie daje obecnie przemysłowi krajowemu tej ochrony, jaką dawała w chwili jej uchwalenia, chociaż przemysł krajowy miałby słuszne prawo żądać wyrównania na jego korzyść tych zmienionych warunków, to jednak widząc trudność w ich uzyskaniu i wobec toczących się teraz właśnie rokowań obu połów monarchii nie chcemy bliżej tej sprawy dotykać.

Tem więcej iż wniosek p. Weigla zwraca szczególną wagę już nie na same ustawodawstwo cłowe, ale na wykonawcze przepisy, których dotychczasowa praktyka okazała wadliwość i które czy to przy dawnym ustawodawstwie czy przy nowem, muszą być jasno określone i z należytą sprężystością przestrzegane.

Komisya górnicza po smutnej przeszłości sprawy naftowej, widząc równorzędność pod względem ważności dla tego przemysłu tak ustaw cłowych jak i przepisów wykonawczych, pragnąc nareszcie, ażeby najwyższa kraju naszego reprezentacya, popierając jak najusilniej chwalebne stanowisko Rządu tej połowy monarchii, swoją uchwałą dopełniła znaczenie wniosku pierwszego i na wielką wartość przepisów wykonawczych zwróciła jego uwagę, zgodnie z wnioskiem jej przekazany wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby (dopóki ustawa cłowa z r. 1882. obowiązuje) przestrzegał najsurowiej zasady niedopuszczania przemysłnictwa, i w następstwie tego, żeby wydał najściślejsze przepisy wykonawcze celem wykluczenia wprowadzania pod jakimkolwiek pozorem lub formą sztucznie zabarwionych olejów skalnych za niższem cłem wchodowem dla surowca przeznaczonem, z jawną szkodą przemysłu krajowego, a nawet skarbu państwa.

Lwów dnia 10. Stycznia 1887.

Przewodniczący:

G o r a y s k i w. r.

Sprawozdawca:

Łubieński w. r.